

Sygn. akt V Ca 628/24



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Magdalena Daria Figura

Protokolant: Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2024 r. w Warszawie
na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 8 stycznia 2024 r., sygn. akt II C 1331/23

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w tym zakresie do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Magdalena Daria Figura

UZASADNIENIE

Biorąc pod uwagę, że Sąd II instancji nie prowadził postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 2 k.p.c. zważył, co następuje:

Apelację uznać należy za bezzasadną, a podniesione w niej zarzuty nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne zarówno dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia.

Za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia ww. przepisu nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (*por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00*). Zwalczenie oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla apelującego wersji ustaleń opartej na jego subiektywnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, nie sposób zarzucić Sądowi Rejonowemu dowolnej, sprzecznej ze zgromadzonym materiałem, oceny dowodów.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie zaś z art. 231 k.p.c. Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie w realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że w umowie pożyczki będącej przedmiotem sprawy została zawarta informacja dotycząca rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowita kwota do zapłaty, wszystkie dane liczbowe zostały szczegółowo i prawidłowo opisane, co do zasady prawidłowo wyliczono RRSO i tym samym kredytobiorca nie został pozbawiony możliwości porównania atrakcyjności oferty z innymi w drodze porównania wskaźnika RRSO. Sąd Okręgowy podkreśla, że powód jako strona inicjująca postępowanie w sprawie, na której spoczywał ciężar dowodu na poparcie zgłoszonego roszczenia nie sprostала powyższemu obowiązkowi i nie wskazała ile rzekomo RRSO winno wynosić skoro wskazywała, że wskaźnik ten został podany przez pozwaną nieprawidłowo. Nadto prawidłowo również Sąd Rejonowy przyjął, że powódka nie złożyła oświadczenia w imieniu konsumenta, mimo że dysponowała do tego stosownym pełnomocnictwem, a oświadczenie złożyła w imieniu własnym. Na k. 32-33 akt znajduje się oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, w którym wprost zostało wskazane, że oświadczenie to jest złożone w imieniu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością a nie w imieniu kredytobiorcy L.J.

Biorąc pod uwagę powyższe należało uznać za bezzasadne zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Równie bezzasadne okazały się być zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia żadnego z zarzucanych przepisów ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, a zatem nie można uznać zasadności roszczenia powoda, wywodzonego z naruszenia przepisów art. 45 i 30 ustawy o kredycie konsumenckim.

W umowie kredytu zawartej przez pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda nie doszło do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k., stosownie do którego umowa kredytu powinna określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia. W umowie kredytowej podano zarówno rzeczywistą roczną stopę oprocentowania (RRSO), jak i założenia przyjęte do jej obliczenia. Nie zasługuje na aprobatę stanowisko powoda, że zaliczenie odsetek pobieranych od kredytowanych kosztów umowy do całkowitego kosztu kredytu skutkuje wadliwym wskazaniem RRSO. Z treści art. 5 pkt 12 u.k.k., który definiuje RRSO jako całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty

kredytu w stosunku rocznym, wynika jedynie, że odsetki te nie mogą być częścią zarówno całkowitego kosztu kredytu, jak i całkowitej kwoty kredytu.

W art. 5 pkt 7 u.k.k., mowa jest o „kredytowanych kosztach kredytu”. Ustawa nie zakazuje kredytowania takich kosztów, a jedynie wyłącza je z zakresu pojęcia całkowitej kwoty kredytu. Potwierdza to także wyrok z dnia 30 stycznia 2019 r., I NSK 9/18 (LEX nr 2643248), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że w aktualnym stanie prawnym nie jest dopuszczalne prezentowanie tej samej kwoty (np. opłaty przygotowawczej, prowizji itp.) zarówno w ramach całkowitej kwoty kredytu, jak i w kosztach kredytu. I to nawet wówczas, gdy składniki kosztów kredytu są kredytowane przez kredytodawcę. Z tezy tej wynikają dwa istotne wnioski – po pierwsze, składniki kosztu kredytu mogą być kredytowane przez kredytodawcę, a po drugie, prowizja – nawet jeśli jest kredytowana – nie może być wykazywana w umowie zarówno w całkowitej kwocie kredytu, jak też w kosztach kredytu.

Stosownie do art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. kredytodawca obowiązany jest podać kredytobiorcy informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności o opłatach oraz warunkach, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. W dokumencie umowy należy odpowiednio skonkretyzować podstawy do modyfikacji opłat pobieranych przez przedsiębiorcę poprzez podanie obiektywnych czynników zmianę tę warunkujących. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe zostało w sposób prawidłowy przedstawione przez pozwanego. Nie doszło również do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. Podkreślenia wymaga, że prawo do proporcjonalnego obniżenia kosztów kredytu wynika z ustawy. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego pojęcie „procedury spłaty kredytu przed terminem” (art. 30 ust. 1 pkt 16 u.k.k.) nie obejmuje swym zakresem materialnoprawnych skutków spłaty kredytu przed terminem określonych w art. 49 ust. 1 u.k.k. Co więcej obowiązek informacyjny w zakresie „warunków, na jakich koszty mogą ulec zmianie” nie dotyczy konsekwencji zastosowania art. 49 u.k.k., tj. przedterminowej spłaty zobowiązania. W wypadku przedterminowej spłaty zobowiązania nie dochodzi bowiem do zmiany ustalonych wcześniej kosztów i opłat. Ich wysokości pozostaje niezmienną (tj. prowizja czy opłaty nie podlegają żadnym arbitralnym zmianom co do wysokości, ani procedurom uzasadniających ich zmiany). Pojawia się natomiast możliwość ich proporcjonalnego "obniżenia".

Zgodnie z art. art. 30 ust. 1 pkt 15 umowa winna wskazywać termin, sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym.

Wbrew twierdzeniom apelującego w § 15 umowy konsumenta poinformowano o prawie odstąpienia od umowy w terminie 14 dni. Umowa określała więc także skutki odstąpienia. Umowa nie zawiera braków, które usprawiedliwiłyby zastosowanie art. 53 u.k.k.

W konsekwencji stwierdzić należało, że w sprawie nie doszło do naruszenia przez pozwanego obowiązków informacyjnych nałożonych przepisami prawa materialnego, które uprawniałoby konsumenta do skorzystania z sankcji kredytu darmowego.

W tych okolicznościach apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach procesu wynika z art. 98 §1 i 3 k.p.c.

Magdalena Daria Figura